

PREZYDENT WARSZAWY ROZMAWIAŁ W LONDYNIE O SMOGU W EUROPEJSKICH MIASTACH

Prezydenci bądź burmistrzowie 12 europejskich stolic - m.in. Warszawy, Amsterdamu, Berlina i Brukseli - spotkali się we wtorek w Londynie, by porozmawiać o współpracy w walce z zanieczyszczeniem powietrza i zmianami klimatu, a także z ekstremizmem.

Szczyt, którego gospodarzem był burmistrz Londynu Sadiq Khan, miał na celu znalezienie wspólnych rozwiązań dla wyzwań, z jakimi mierzą się europejskie stolicę, m.in. przez zacieśnienie dwustronnych relacji, które byłyby niezależne od rządów państw.

"To dobre przypomnienie, że choć jest możliwe, iż opuścimy Unię Europejską, to Londyn jest zdecydowanie europejskim miastem i jesteśmy dumni z tego, że mamy przyjaciół w całej Europie" - powiedział w rozmowie z PAP Khan, który jest przeciwnikiem planowanego wyjścia Wielkiej Brytanii ze Wspólnoty.

"Jest dla mnie naprawdę ważne, żeby przypomnieć naszym przyjaciołom w Europie, że (...) pozostaniemy częścią Europy nawet jeśli wyjdziemy z UE" - tłumaczył, dodając, że chce "przypomnieć, iż jednym z powodów dla których Londyn jest najwspanialszym miastem na świecie są gospodarcze, społeczne i kulturowe korzyści wynikające z obecności imigrantów z całego świata".

W Londynie mieszka około 200 tys. Polaków, którzy stanowią największą mniejszość narodową w mieście.

W kontekście współpracy z innymi stolicami Khan zaznaczył, że jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla współczesnych miast jest zanieczyszczenie powietrza. Nazwał je "cichym zabójcą, który powoduje wiele przedwczesnych zgonów i komplikacji zdrowotnych: od demencji, przez raka do astmy i chorób serca".

"W Londynie mamy najbardziej rozbudowany systemów monitorowania jakości powietrza na świecie i możemy podzielić się tym doświadczeniem z innymi miastami w Europie. Przestaliśmy też kupować autobusy napędzane silnikami Diesla, przestaliśmy wydawać licencje taksówkarskie dla samochodów z napędem dieslowskim i przesuwamy się w stronę czystszych pojazdów, napędzanych energią elektryczną i wodorem" - wyliczał.

W trakcie spotkania w Londynie rozmawiano także o zwalczaniu ekstremizmu i radykalizacji. Khan powiedział w tym kontekście, że w ostatnich latach w całej Europie widać było wzrost znaczenia "nacjonalistycznych, populistycznych, natywistycznych ruchów w Europie i jest jasne, że miasta mogą stanowić antidotum dla tego typu ekstremizmu".

Jednocześnie podkreślił także wciąż istniejące poważne zagrożenie ze strony "tak zwanych ruchów

islamistycznych", przypominając, że Londyn - podobnie jak m.in. Bruksela i Paryż - doświadczył w ostatnich latach ataków terrorystycznych ze strony tych grup.

Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski powiedział PAP, że rozmawiał z Khanem m.in. o "innovacyjności, tworzeniu start-upów, wymienianiu się doświadczeniami, jeśli chodzi o aplikacje mobilne i o kwestiach dotyczących walki ze smogiem".

"Tutaj przede wszystkim chodzi o to, żeby prowadzić dobre kampanie edukacyjne i Londyn robił to przez wiele lat, np. zamieszczając czytniki jakości powietrza przy szpitalach czy szkołach. W Warszawie zaczęliśmy to robić, ale chodzi o to, aby (...) było ich więcej, nawet na przystankach autobusowych, (...) aby zwiększać świadomość tego, jaki to problem" - tłumaczył.

Trzaskowski wykluczył wprowadzenie w najbliższym czasie w Warszawie ścisłych ograniczeń środowiskowych dotyczących wjazdu do miasta, takich jak te, które obowiązują w Londynie od kwietnia, uznając je za "dosyć drakońskie", ale wskazał na konieczność "rozpoczęcia dyskusji na ten temat" i stopniowego wprowadzania podobnych rozwiązań w przyszłości, np. przez uregulowanie wjazdu do centrum miasta samochodów dostawczych.

Prezydent Warszawy ostrzegł także przed radykalizacją w internecie, wskazując, że "media społecznościowe stają się bronią polityczną". Zwrócił uwagę, że "również Rosjanie często zostawiają odciski palców w tych miejscach, gdzie zaczynają się kontrowersyjne debaty".

"Warto rozmawiać o tym, w jaki sposób walczyć z hejtem, oznaczać +fake news+ i radzić sobie z radykalizmem w taki sposób, żeby nie zamykać drogi do debaty w mediach społecznościowych" - powiedział Trzaskowski.

Jak przyznał, jednym z zagrożeń jest także rosnąca liczba przestępstw na tle nienawiści narodowościowej lub rasowej. Uznał, że "tu trzeba jasno reagować i przede wszystkim drogą ku temu jest edukacja i rozmowa z dziećmi".

Na zakończenie wtorkowego spotkania liderzy stolic mają przyjąć wspólną deklarację w sprawie walki z nienawiścią i brakiem tolerancji, a także podkreślą rolę miast w realizacji porozumienia paryskiego dotyczącego walki ze zmianami klimatu, wzywając także rządy państw do przyjęcia długoterminowej strategii opartej na dążeniu do osiągnięcia neutralności węglowej najpóźniej do 2050 roku.